

REPUBLIKA

Rok IX

ŁÓDŹ, WTOREK, 19-GO MAJA 1931 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 136

SPISEK BANDYTÓW PRZECIWI UCZONYM.

Niebywały zamach bandytów krakowskich na docentów uniwersytetu. — Rabunek 4.000 dolarów pod groźbą kul rewolwerowych.

Jeden z bandytów, ciężko ranny, operowany będzie przez lekarza, na którego dokonał napadu.

(Telefonem od naszego krakowskiego oddziału redakcyjnego).

W dniu wczorajszym o godzinie 12 Kraków został zaalarmowany występowaniem bandyckim, którego ofiarą padło dwóch znanych profesorów uniwersytetu Jagiellońskiego.

Przebieg całego zajścia przedstawia się następująco:

W ubiegłą sobotę do właścicieli domu przy ul. Zygmunta Augusta 5 zgłosił się młody człowiek. Podał się za Antoniego Skorulskiego i wyraził gotowość odnajęcia dwóch pokoi na drugim piętrze. Właścicielka domu zgodziła się na odnajęcie mieszkania, a umowa najmu została podpisana w dniu dzisiejszym. Młodzieniec oświadczył, że niedługo obejmie mieszkanie, przyczem dokona w nim remontu, albowiem znajduje się ono w stanie niezdawnym do zamieszkania

Plan napadu

W południe młodzieniec ten, udał się do dr. Tadeusza Kellera, docenta uniwersytetu Jagiellońskiego znanego ginekologa i oświadczył mu, że prosi o przybycie do mieszkania chorej, która potrzebuje jego pomocy. Dr. Keller nie przeczuwając nic złego udał się za Skorulskim. Wszedł on do mieszkania przy ul. Zygmunta Augusta 5, gdzie miała znajdować się rzekoma chora. Tu jednak ku swemu wielkiemu przerażeniu zastał on nie chorą, lecz próżne mieszkanie, w którym znajdowało się jeszcze dwóch innych młodzieńców. Osobnicy ci byli w maskach i posiadali przy sobie rewolwery. Steroryzowali oni dr. Kellera, związali go, poczem przeszukali mu kieszenie. Dr. Keller nie miał przy sobie większej gotówki, co bynajmniej nie szło po myśli zbrodniarzom. Wówczas zażądali oni od dr. Kellera by pod groźbą utraty życia napisał list do swego kolegi z prośbą o przybycie na miejsce wypadku.

Dr. Keller pisze list pod groźbą kul rewolwerowych

Dr. Keller pod groźbą kul rewolwerowych napisał wówczas list do swego kolegi dr. Jana Glatzla, również docenta uniwersytetu, znanego chirurga, którego prosił o natychmiastowe przybycie na miejsce, albowiem zachodzi gwałtowna potrzeba dokonania zabiegu operacyjnego.

Skorulski udał się z listem tym do dr. Glatzla, który mieszka przy ul. Tomasza 22. Tymczasem dr. Keller pozostał pod opieką bandytów przy ul. Zygmunta Augusta 5.

Po jakimś czasie przybył do domu, gdzie znajdowała się rzekoma chora dr. Glatzel. Tu bandyci znów steroryzowali go i przeszukali jego kieszenie lecz również zawiedli się, albowiem dr. Glatzel nie posiadał przy sobie grubszej gotówki.

Wówczas bandyci pod groźbą rewolwerów zmusili dr. Glatzla do napisania listu. List tym razem adresowany był nie do trzeciego z kolei lekarza, lecz do żony jego. Dr. Glatzel prosił w liście tym swą żonę o udanie się do banku, podjęcie z niego kwoty 4.000 dolarów i przybycie wraz z tą sumą do domu, który wskazuje go list.

Jak zrabowano 4 tysiące dolarów

Żona dr. Glatzla była niezwykle zdziwiona tem poleceniem męża, jednakże zastosowała się ściśle do jego wskazówek, udała się do banku podjęła 4.000 dolarów, poczem przybyła do domu przy ul. Zygmunta Augusta 5. Przeczuwając coś złego, udała się ona wraz ze swym służącym, jednakże zbrodniacy służącego nie wpuścili do mieszkania. Gdy dr. Glatzowa weszła do pokoju, skierowały się na nią znów lufy rewolwerów. Dr. Glatzlową związano, poczem odebrano jej całkowitą gotówkę.

Następnie oświadczyli bandyci swym ofiarom, że wychodzą z mieszkania, zamykają drzwi na klucz, który następnie oddadzą służącej dr. Glatzla. Kazali oni jej udać się do domu przy ul. Zygmunta Augusta 5 i otworzyć mieszkanie, w którym znajduje się dr. Glatzel wraz z żoną swą i kolegą.

W kilka minut po wyjściu bandytów

z mieszkania, dr. Glatzel, który nie był związany, poczęł wzywać rozpaczliwie pomocy. Zwabieni krzykiem sąsiedzi przybyli na miejsce, poczem wyważyli drzwi i uwolnili związane ofiary z więzów.

Tymczasem dr. Glatzel, gdy znalazł się na wolności, zadzwonił do mieszkania i oświadczył służącej swej Michalinie Stawickiej, liczącej 52 lata, że gdy przyjdzie jakiś osobnik z listem, by zatrzymała go, albowiem jest to bandyta. Stawicka nie straciła przytomności umysłu i pobięła do dozorca b. posterunkowego Ignacego Gustawa.

Walka z bandytą

W chwili, gdy zawiadomiła go o poleceniu swego chlebodawcy, przybył do domu tego jakiś młodzieniec i poczęł do pytywać się o mieszkanie dr. Glatzla. Dozorca szybko zamknął bramę, poczem pobięł po policję i wrócił z dwoma posterunkowymi. Gdy policjanci przybyli wraz z dozorcą, zastali oni osobnika owego na podwórzu. Jeden z posterunkowych dobył rewolwery i zawołał:

— Ręce do góry!

Na okrzyk ten bandyta nie zmieształ się jednak, wyciągnął również rewolwer i strzelił do posterunkowego.

Opryszek chybił. Wywiązała się strzelanina, w czasie której bandyta usiłował popełnić samobójstwo. Przeszły kilku kulami padł na ziemię.

Łup odebrany

Wezwano pogotowie. Bandyta był jeszcze nieprzytomny. Przy rewizji znaleziono u niego książeczkę wojskową na nazwisko Tomasza Sławińskiego, lat 43

rzekomo fryzjera z Białegostoku. Nie jest jednak wykluczone, że książeczka ta była fałszywa lub skradziona. Przy bandycie znaleziono 4.000 dolarów, zrabowane dr. Glatzlowej. Poza tem znaleziono przy nim opis doktorów, których, jak należy przypuszczać, bandyci mieli zamiar również obrabować. Na tej liście proskrypcyjnej znajdowały się następujące nazwiska znanych profesorów: profesor uniwersytetu dr. Zabrzycki, prof. dr. Szymanowicz, prof. dr. Tempka, dr. Łapiński, znany internista, dr. Kramarzyński również internista i dr. Cikowski, ginekolog.

Niezwykły tupet rannego bandyty

Rannego zabrano do karetki pogotowia, które przewiozło go do szpitala św. Łazarza. W karetce pogotowia bandyta okazywał niebywały tupet i odgrażał się policjantom i dozorczy, twierdząc, że zamorduje ich jak tylko wyjdzie z więzienia.

Rannego bandytę pod eskortą odstawiono do szpitala, gdzie będzie on poddany operacji wyjęcia kuli. Jak się dowiadujemy operacji zapewne dokona dr. Glatzel.

Zbrodniarza uda się prawdopodobnie utrzymać przy życiu. Łup który odebrano bandycie został zwrócony prawemu właścicielowi. Obecnie policja czeka tylko na moment, kiedy będzie można przesłuchać rannego bandytę i uzyskać od niego szczegóły, któreby umożliwiły schwytanie pozostałych napastników.

Jak stwierdzono, w napadzie brał udział Tomasz Sławiński, fryzjer, jego syn Tadeusz i niejaki Bagrycewicz, wszyscy z Brześcia n. Bugiem.

Los 2 tysięcy nauczycieli niepewny w związku z nieustalonym terminem nadzwyczajnej sesji sejmowej

Warszawa, 18 maja.

P. premier Sławek wyjechał dziś rano samochodem w towarzystwie adjutanta na rozprawę sądową, wezwany jako świadek.

Wicepremier Pieracki od trzech dni pozostaje w domu, chory na ciężką anginę. P. wicepremier ma się dzisiaj lepiej.

Posiedzenie rady ministrów nie zostało dotychczas wyznaczone. Wiadomości z kół politycznych o drugiej nadzwyczajnej sesji sejmowej są sprzeczne.

Podczas, gdy jedni uważają za rzecz przesadzoną, iż

SESJA PRZED WAKACJAMI LETNIEMI NIE ODBĘDZIE SIĘ

i zwołana zostanie najwcześniej we wrześniu, z drugiej strony informują, że

SESJA ODBĘDZIE SIĘ I TO JESZCZE W CIĄGU MAJA.

przyczem wskazuje się na kilka ustaw, których ważność wygasa z dniem 1-ym lipca r. b. i które przed tym terminem muszą być przedłożone.

we z roku 1929 w sprawie składania egzaminów kwalifikacyjnych przez nauczycieli szkół średnich.

Gdyby ustawa ta nie została przedłożona — ekspliruje ona 1 lipca —

OKOŁO 2.000 NAUCZYCIELI MUSIAŁOBY BYĆ USUNIĘTYCH Z POSAD.

Organizacje nauczycielskie wystosowały w tej sprawie memoriał do ministra oświaty.

Jak można przypuszczać ostatnią konferencją premiera Sławka z ministrem Czerwińskim dotyczyła również i tej sprawy.

Protest przeciw wyborom w okręgu łowickim Sąd najwyższy rozprawę odroczył

Warszawa, 18 maja.

Dziś sąd okręgowy rozpatrywał trzy protesty wyborcze przeciwko wyborom do sejmiku w okręgu 11 — Łowicz Stronnictwa Ludowe zgłosiło dwa protesty a jeden protest zgłosił klub żydowski.

Z ramienia Stronnictwa Ludowego stał dr. Hofmökł - Ostrowski. Rzecznikami wyborów byli adwokaci Mieczysław Ettinger i Rykowski. Stronnictwo Ludowe domagało się unieważnienia wyborów, ponieważ odrzucona została kandydatura Andrzeja Czapskiego, który w okresie przedwyborczym został aresztowany.

Na wstępie rozprawy dzisiejszej adw. Hofmökł - Ostrowski wystąpił z niezwykle wulgiem, żądając wyłączenia adw. Rykowskiego, gdyż był on kiedyś radcą Stronnictwa Chłopskiego

Prokurator Strumpf sprzeciwił się temu stanowisku obrońcy, podkreślając, że sprawa ta dla sądu nie ma zupełnie znaczenia. Wniosek o wyłączenie adw. Rykowskiego sąd odrzucił.

Sąd postanowił sprawę trzech protestów odroczyć i zażądał dodatkowego protokołu od okręgowej komisji wyborczej w okręgu 11.

Pos. Piotrowski przeprosił dr. Bogusławskiego Echa ataku na osobę naczelnego lekarza Łódzkiej Kasy Chorych

Warszawa, 18 maja.

Na wokandy sądu grodzkiego znalazła się dziś sprawa karna wytoczona przez naczelnego lekarza kasy chorych w Łodzi Bogusławskiego posłowi PPS Zygmunta Piotrowskiemu o rozpowszechnianie kłamliwych i zniesławiających wieści.

Przedmiotem procesu było wystąpienie na forum sejmiku posła Żuławskiego pod koniec ubiegłej kadencji sejmiku. Wówczas klub PPS zgłosił votum nieufności ministrowi pracy i opieki społecznej Prystorowi. Poseł Żuławski, który motywował ten wniosek, oparł cały swój atak przeciwko min. Prystorowi i jego działalności w kasach chorych na informację posła Piotrowskiego, jakoby dr. Bogusławski w czasie swego pobytu w Ameryce popełnił cały szereg nadużyć natury kryminalnej.

Na dzisiejszej rozprawie, między innymi, w charakterze świadka przybył premier Sławek. Na wstępie rozprawy adw. Berenson, występujący jako obrońca posła Piotrowskiego, oświadczył, że poseł Piotrowski chce złożyć oświadczenie.

Poseł Piotrowski oświadczył gotowość złożenia deklaracji, iż padł ofiarą błędnej informacji. Oświadczenie oskarżonego, ujęto w formie przeproszenia i włączono do protokołu, co dr. Bogusławski uznał za zupełnie dostateczną rekompensatę, i zgodził się na umorzenie procesu.

Sąd sprawę umorzył wobec pogodzenia się stron. Proces ten świadczy aż nazbyt dobitnie o sposobie walki o pozycję z rządem i o bezpodstawności zarzutów przeciwko działalności ministra Prystora.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID“

NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych!

Najpotężniejszy przebój sezonu

„W Sidłach Kłamstwa“

Tragedja mężczyzny, którego serdeczny przyjaciel okazał się kochankiem żony.
Dramat duszy ojca, który usiłuje zabić własne dziecko.

W rolach głównych: Dwie największe potęgi ekranu

Emil JANNINGS
i Gary COOPER
oraz Esther Ralston

Początek o godz. 4.15. Do godz. 6-jej ceny miejsc zniżone. — Aparatura dźwiękowa: Western Electric. — Passe-partouts, prócz urzędowych nieważne aż do odwołania

Najlepsza powieść

HERMANA SUDERMANNA

w fascynującej przeróbce filmowej p. t.

„TYRANJA MIŁOŚCI“

Najwybitniejsza kreacja

LEWISA STONE

Sekundują w koncertowej grze

Leila Hyams, Veggy Wood

wkrótce w „LUNIE“



Dziś pełna humoru premjera!

Film dla dzieci od 10—90 lat
z niezrównanym komikiem

HAROLD

LLOYD

— p. t. —

HAROLD TRZYMAJ SIĘ

Film ten ilustruje jak zostać doskonałym sprzedawcą oraz perypetje miłosne Harolda w związku z jego zawodem sprzedawcy.

W rolach głównych:

Harold Lloyd
Barbara Kent
Robert Mc. Cade
Lillian Lehg Ton

Początek seansów o godzinie 4.30
ostatniego o godzinie 10.15 wiecz.



PIXAVON Shampoo

nawet dla najjaśniejszych włosów

PIXAVON Shampoo

Apartyjność samorządów wyznaniowych

W związku ze zbliżającymi się wyborami do Gminy Żydowskiej otrzymujemy następujący artykuł:

Partyjnictwo polityczne ogarnęło u nas cały szereg dziedzin, które w warunkach normalnych powinny być z niej wyłączone.

Nie ograniczając się do swego właściwego terenu aktywności, którym z natury rzeczy jest państwowa reprezentacja parlamentarna, Sejm i Senat, partje polityczne starają się pod swym kątem widzenia wpływać także na samo rządy terytorjalne, a nawet na wyznaniowe.

Łatwo uzasadnić, że istotnie pożyteczna działalność samorządu wyznaniowego nie ma nic wspólnego z polityką — a właściwie politykomanją — na terenie gmin wyznaniowych nie tylko nie ułatwia tym gminom spełniania ich zadań, ale przeciwnie, w najwyższym stopniu realizację ich prawdziwych celów utrudnia.

Gminy wyznaniowe, a w szczególności żydowskie gminy wyznaniowe powołane są do zawiadywania sprawami kultury religijnej, urządzeniami religijnymi, nadto do zadań ich należy praca kulturalna - oświatowa oraz społeczno-charytatywna dla dobra członków związku gminnego.

Trudno logicznie usprawiedliwić, aby w zakresie któregośkolwiek z tych zadań daly się zastosować jakiegokolwiek kryterium polityczne. Przeciwnie nie trzeba dowodzić, że tylko obiektywizm polityczny, a więc apartyjność daje gwarancje.

1) równego dla wszystkich członków gminy wyznaniowej korzystania z dobrodziejstw działalności gminnej,

2) równego — opartego na istotnej możliwości współdziałania — wszystkich członków gminy w ponoszeniu ciężarów związanych z realizacją celów gminnych.

Cała działalność gmin wyznaniowych żydowskich może i powinna się streścić w dwóch zasadach: 1) realnej pracy dla członków gminy i państwa i 2) bezstronnej opiece nad ludnością żydowską bez żadnych różnic.

Nie trzeba dowodzić, że należyte funkcjonowanie samorządu wyznaniowego żydowskiego jest rzeczą pierwszorzędnej wagi dla ludności żydowskiej, a także i dla Państwa. W tej świadomości i w myśl wyżej wskazanych założeń zawiązał się Żydowski Blok Bezpartyjny - Gospodarczy, który wysuwa jako swe hasło naczelną w bliskich już wyborach do Gminy Wyznaniowej Żydowskiej zasadę „Apartyjność samorządu wyznaniowego!” Przedstawiciele Bloku w Gminie Żydowskiej pracować będą na jej terenie pod hasłem „apartyjności” i starać się będą koncentrować wokół siebie także i przedstawicieli innych ugrupowań, którzy gotowi będą w pracy na gruncie gminy abstrahować od polityki i partyjnicstwa, mając na celu dobro ogółu członków Gminy.

RADA ŻYDOWSKIEGO BLOKU BEZPARTYJNO-GOSPODARCZEGO.

Chciała umieścić męża w „Kochanówku” by odziedziczyć jego majątek i zamieszkać z kochankiem.

We wsi Korczaki, gminy Chojny, rozegrały się wczoraj niezwykle zajęcia.

We wsi tej zamieszkuje zamożny rolnik, 70-letni Jan Lamus wraz z drugą swą żoną, Marjanną, młodszą od niego o lat czterdzieści.

Marjanna miała kochanka i chciała za wszelką cenę pozbyć się męża i objąć w posiadanie jego majątek, oceniony na sumę 30 tysięcy złotych.

Nie mogąc liczyć na to, że Lamus szybko przeniesie się do wieczności, (był on jeszcze krzepkim i zdrowym mężczyzną) postanowiła go umieścić w szpitalu dla umysłowo chorych w „Kochanówku”, mimo, że nie zdradzał żadnych objawów choroby umysłowej.

Wczoraj rano Lamusowa zwróciła się telefonicznie do pogotowia kasy chorych w Łodzi, prosząc o natychmiastowe przyślanie karetki. Oświadczyła ona dyżurnemu urzędnikowi kasy, że mąż jej jest umysłowo chory i dostaje ciągle ataków furji, to też konieczne musi być umieszczenie w Kochanówku.

Do Korczaków wysłano natychmiast karetkę.

Tymczasem we wsi tej dowiedziano się już o podstępny plan Lamusowej. W obronie gospodarza stanęły przede wszystkim jego synowa, Marjanna i córka, Stefania, które postanowiły nie dopuścić do przewiezienia go do szpitala.

Po stronie Lamusowej stanął jej kochanek, który rzucił się z nożem na obie niewiasty i zadał im szereg ran. Synowa Lamusa, Marjanna, znajdując się w odmiennym stanie, poroniła. Do awantury wmieszali się wreszcie okoliczni gospodarze, którzy wystąpili przeciwko zbrodniczej żonie i jej kochankowi. Chcieli oni dokonać nad nimi samosądu.

Przybyła policja położyła kres krwawym zajściom.

Pogotowie kasy chorych, które zostało wezwane celem przewiezienia do „Kochanówka” umysłowo chorego, zajęło się rannymi.

Lamus, który, jak stwierdzono, nie zdradza żadnych objawów choroby umysłowej, pozostał w swej zagrodzie. dg

W przeddzień letnich wywczasów.

Zakopane znalazło już swego dziejopisa i satyryka w Makuszyńskim. Dotąd jednak czeka na kronikarza nasz półwysep Hel. Z rokiem każdym zyskuje na sile atrakcyjnej dzięki swemu położeniu i swym nieprzeciętnym zaletom leczniczym i rokrocznie też przygarnąć musi wzrastającą stale rzeszę kuracjuszy i letników, a nie umiał, jak dotąd, dotrzymać kroku uprawianym żądaniami przybyszów, szukających w czasie letnich wywczasów pewnego minimum komfortu i wygod. Ustna tylko tradycja opowiada zartobliwie o noclegach na stryżkach i w obórkach o staromodnej świeczce, rozświetlającej mroki wieczoru i innych perypetjach niefrasobliwych letników. Braki dotychczasowych urządzeń w helskich uzdrowiskach nie zdołają z pewnością zagłuszyć szumu rzeźkiej fali morską, ani też zaćmić blasku słońca, specjalnie dla Helu łaskawego. Czas jednak najwyższy by wreszcie rozwój naszych uzdrowisk nadmorskich wszedł na tory bardziej racjonalne i przestał być, jak dotychczas, improwizacją, której zbywa najczęściej na koniecznych kapitałach inwestycyjnych i na skoordynowaniu poszczególnych wysiłków. Rozbudowa polskiego wybrzeża i silniejsze związanie go z resztą państwa jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi pod względem gospodarczym i politycznym i sprawa ta zasługuje z pewnością na najwyższą uwagę i opiekę rządu i społeczeństwa.

Wreszcie — na szczęście — zaczyna ta sprawa wkraczać na racjonalne tory. Pozostanie za służbą rządu i prężności prywatnej jeżeli za lat kilka królewska wybrzeża bałtyckiego zostanie nowe uzdrowisko na Helu, Jurata. Oto spółka akcyjna pod tą nazwą, zisobna w kapitały częściowo zagraniczne, przystąpiła już do eksploatacji rozległych terenów leśnych na wschód od Jastarni i kończy przedwstępne prace tak, że z początkiem nadchodzącego sezonu Jurata stanie już otworem dla kuracjuszy. Do lipca bowiem wykończona już będzie pierwsza partja stylowych will, wyposażonych we wszystkie kulturalne urządzenia, jak instalacje elektryczne łazienki z dopływem idealnie czystej wody i t. d. Umowa zaś koncesyjna, na podstawie której rząd oddał spółce tereny do eksploatacji, przewiduje w określonych paroletnich terminach szereg inwestycji i budowli w prawdziwie europejskim stylu. Do lat trzech stanie tu monumentalny dom uzdrowiskowy z hotelem na 150 osób, restauracja, sala teatralna i t. d., powstanie tu dalej wielkie sanatorium kryte galerie, parki i place sportowe, lokale sklepowe, nawet kościół i szkoła. Dopiero reszta terenów, niezajęta pod te inwestycje, zostanie rozparcelowana między prywatnych nabywców. Jest już nawet w toku sprzedaż parceli i will narazie po cenach tak niskich, że koszt kilkupokojowego domku z ogródkiem nie przekracza 18 000 zł.

Ustalony w szczegółach i realizowany w tempie amerykańskim plan rozbudowy Juraty przetworzy w lat kilka najpiękniejszą i najzdrowszą część Helu w europejskie uzdrowisko, w wielki salon letni, 30-miljonowego państwa J. J.

Olbrzymia większość używa APARATÓW do golenia i NOŻYKÓW Gillette DO NABYCIA WSZĘDZIE

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

SITUACJA W PRZEMYSŁE TOMASZOWSKIM. TRZECI SĘDZIA W SĄDZIE GRODZKIM.

W przemyśle włókienniczym Tomaszowa trwa obecnie okres międzysezonowy. Produkcja towarów na okres letni została ukończona. Jednakże większe fabryki wykonują dodatkowe zamówienia na towary letnie tańszego gatunku. Dodatkowych zamówień w tym roku jest bardzo mało. Naogół przemysł włókienniczy w Tomaszowie przeżywa okres bardzo ciężki. Z powodu ładnych pogód zjazd kupców był większy, zawiera

W dniu wczorajszym rozpoczął urzędowanie w sądzie grodzkim trzeci sędzia p. Skórkowski.

LUSTRACJA SANITARNA.

W najbliższych dniach rozpocznie swą działalność komisja sanitarna, która odwiedzi przede wszystkim zakłady fryzjerskie, restauracje i t.d.

Z KASY CHORYCH.

Dotychczasowy komisarz kasy chorych p. Kazek opuścił w dniu wczorajszym Tomaszów. Narazie stanowisko komisarza objął lekarz kasy p. Wójcikowski do czasu przybycia p. Łopuszańskiego, który zdaje się w dniu dzisiejszym obejmie urzędowanie.

Nurmi w Warszawie

Dowiadujemy się, że najsłynniejszy z biegaczy świata i wielokrotny rekordzista Paavo Nurmi startować ma w ciągu czerwca w Polsce, gdzie zmierzy się z Petkiewiczem i Kusocińskim. Pertrakcje prowadzi Warszawianka.

Głosujcie na listę Nr. 10.

W środę dnia 20 maja r.b. o godzinie 9-ej wieczorem w lokalu Klubu Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej nr. 73 urzędują Żydowski Blok Bezpartyjny - Gospodarczy

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE

w związku z wyborami do Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi. Imienne zaproszenia wydaje Sekretariat Bloku, przy ul. Moniuszki nr: 3 codziennie od godz. 10 do 2 ej i od 5-ej do 7-ej.

Dziś i dni następnych! LUONA Dziś i dni następnych! Najgenialniejsze arcydzieło dźwiękowe QUO VADIS podług nieśmiertelnej powieści HENRYKA SIENKIEWICZA. W roli głównej Emil Jannings Bogactwo i przepych wystawy. Początek o godz. 4 po południu SALA CHŁODZONA. JUBILEUSZOWE karty premjowe WAŻNE.

KRONIKA

MAJ
19
WTOREK

Dzisiaj	Piotra Celestyna
Jutro	Bernardyna
Wschód słońca	3.37
Zachód słońca	7.26
Wschód księżycy	4.27
Zachód księżycy	10.44
Długość dnia	14.58
Przybicie dnia	7.27

Pobór rocznika 1910
Kto ma się stawić dziś

Dzisiaj, we wtorek, dnia 19 maja r. b., t. j. w 13-ym dniu poboru ogólnego, powinni się stawić:

przed Komisją Poborową nr. 1 (ul. Żakąta nr. 82) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 3-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od litery: S.

przed Komisją Poborową nr. 2 (ulica Ogrodowa nr. 34) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 7-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: G. L.

przed Komisją Poborową nr. 3 (Al. Kościuszki nr. 21) mężczyźni rocznika 1909, kat. „B”, zamieszkali na terenie 9-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: R. S. SZ. Sch. S. T. U. W. Z. Z.

oraz mężczyźni rocznika 1909 kat. „B”, zamieszkali na terenie 11-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A. B. C. D. E. F. G. H. CH. I. J. K. L. Ł. M. N. O. P.

Prowizorium budżetowe
na mies. czerwiec

Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło magistrat, iż termin zatwierdzenia preliminarza budżetowego Zarządu m. Łodzi na rok 1931-32 upływa z dniem 15-go czerwca 1931 roku.

Wobec tego, iż rada miejska udzieliła Magistratowi prowizorium budżetowe go na okres 2 miesięcy, t. j. miesiące: kwiecień i maj. Magistrat postanowił wystąpić do rady miejskiej o udzielenie dalszego prowizorium na miesiąc czerwiec r. b. w wysokości 1/12 budżetu roku ubiegłego.

Lokatorzy nowych domów

domagają się zniżki komornego

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach odbyły się zebrania lokatorów większych nowych domów i naradzano się nad sprawą komornego wobec kończących się kontraktów.

Postanowiono zwrócić się do magistratu z wezwaniem, by wejrzał w sprawę pobieranych wysokich czynszów w domach, wybudowanych za pożyczki z komitetu rozbudowy, a niezależnie od tego uchwalono nie odnawiać kontraktów w domach, których właściciele nie obniżą czynszu komornianego. (b)

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądkach i kiszkiach, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” kilka razy dziennie. Ządać w aptekach i drogeriach.

Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemży (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 225), Z. Górczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne. (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

Ul. 6-go Sierpnia 22 front i piętro
Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie godziny od 6-ej do 7-ej. — w niedziele i święta od godz. 11-ej do 12-ej

Skarga wierzycieli do prokuratora
na rzekome nadużycia, jakich dopuścić się miało kierownictwo Banku Handlowego w Łodzi.
Domagają się śledztwa i ukarania winnych.

Jak wiadomo, na sobotnim zebraniu wierzycieli upadłego Banku Handlowego w Łodzi, poszczególni mówcy wytańczyli bardzo ciężkie zarzuty pod adresem kierownictwa banku.

Równocześnie rozpowszechniane były rozmaite wersje, przede wszystkim na temat rzekomego spalania ksiąg ban-

kowych za rok 1927-28. Według tych wersji, brak ksiąg tych stwierdziła już przed kilku miesiącami komisja mniesterjalna, która badała działalność banku. Księgi te miały być, w myśl krążących pogłosek, celowo zniszczone.

Niektórzy mówcy na zebraniu wierzycieli twierdzili jakoby w Banku Han-

dlowym sporządzane były niewłaściwe bilanse i były prowadzone t. zw. ślepe konta. Mówi się również i o innych wykroczeniach, między innymi o tych, za które został aresztowany wicedyrektor Banku Handlowego w Łodzi Kallnowski

W związku z wymienionymi powyżej zarzutami, zrzeszenie polskich wierzycieli w Łodzi postanowiło zwrócić się do prokuratora z prośbą o zbadanie całej sprawy. W skardze, którą wnosi związek wierzycieli, mają być podane konkretne dane o wszelkich wykroczeniach, popełnionych w upadłym Banku, nazwiska osób, które rzekomo miały odegrać dużą rolę w całej tej sprawie i t. d.

Związek wierzycieli domaga się wytoczenia osobom tym sprawy sądowej.

Nagły zgon

W mieszkaniu przy ulicy Sierakowskiego 12 zmarł nagle Marcin Bresler. Wezwane pogotowie ustaliło, iż Bresler zmarł wskutek ataku sercowego. Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

Przejechanie

Na ulicy Towarowej, w pobliżu dworca kolejowego na Karolewie, dostał się pod koła wozu Franciszek Stasiak. Doznał ciężkich uszkodzeń cielesnych. Pogotowie, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiozło go do szpitala.

PALACZE! PALACZE!
„BONICOT”

Bonicot strzykawką zł. 4.50
Bonicot preparat „3.—
komplet zł. 7.50

Dwie krople wstrzyknięte do papierosa lub cygara usuwają według ocen lekarzy do 75% nikotyny z tytoniu, nie zmieniając smaku ani aromatu. Wszędzie do nabycia!



ODEZWA
Do Ogółu Obywateli!

W ciężkiej walce o byt i o lepsze jutro nawołujemy wszystkich do wzięcia u nas udziału w obecnej Loterii Państwowej!

S. JATKA **Piotrkowska 22**
Piotrkowska 66
Pabjanice, Pl. Dąbr. 3

Dzisiaj ciągnięcie! Cena 1/4 losu tylko 10 Zł.

Połączeniowy kongres włókniarzy
odbędzie dn. 24 maja w Łodzi.

W dniu 24 maja t. j. w pierwszy dzień Zielonych Świąt o godzinie 9 minut 30 rano odbędzie swoje zjazdy samodzielne w Łodzi włókniarze, konfederacje gospodarczych związków zawodowych, centralnego zrzeszenia klasowych związków zawodowych w Polsce, generalnej federacji pracy i związków chrześcijańsko - demokratycznych, a o godzinie 2 po południu tegoż dnia, w sali Związku Polskiej Młodzieży Katolickiej, przy ul. Gdańskiej 111 w Łodzi odbędzie się

Kongres Połączeniowy Włókniarzy celem powołania jednego związku pod nazwą: „Zjednoczony Związek Zawodowy Robotników i Robotnic Przemysłu Włókienniczego w Polsce”, oraz celem wyboru władz naczelnych Związku.

Na kongres przybędą reprezentanci Związku Związków Zawodowych w Polsce: inżynier J. Moraczewski, Zygmunt Gardecki, Medard Downarowicz, poseł Burda, poseł Tomaszewicz, Długosz, Tomczak i inni.

Wczorajszy strejk taksówek w Łodzi
przeprowadzony został w całej rozciągłości. — Ani jeden samochód zarobkowy nie kursował po mieście.

Właściciele samochodów domagają się obniżenia podatku drogowego.

Zapowiedziany na dzień wczorajszy strejk protestacyjny właścicieli taksówek i autobusów w Łodzi, przeprowadzony został w całej rozciągłości. Onegdaj wieczorem związki właścicieli samochodów zarobkowych oraz autobusów wydały odezwy do swych członków, nawołując do solidarności.

Począwszy od wczesnych godzin rannych funkcjonariusze związku obchodzili całe miasto, sprawdzając na postojach, czy taksówki nie wyruszyły do pracy. Kontrola ta okazała się jednak zbędną. Ani jedna taksówka nie ukazała się wczoraj na mieście. Dorożki konne miały wczoraj swój „dobry” dzień. Trudno było w niektórych momentach znaleźć wolny wehikuł. Również tramwaje były

przepełnione, ciesząc się większą, niż zazwyczaj, frekwencją.

W dniu wczorajszym nie wyruszyły również z garażów autobusy. Na obu dworcach autobusowych, na Wólcząńskiej i Łagiewnickiej, panowała wczoraj martwa cisza. Wielka ilość pasażerów, która nie wiedząc nic o demonstracyjnym strejku, wybrała się w podróż, zmuszona była skorzystać z kolei oraz z licznych wozów konnych, które oczekiwały opodal stacji, w przewidywaniu dobrego zarobku.

Ze względu na wyjątkową solidarność szoferów, dzień wczorajszy upłynął w zupełnym spokoju. Godzi się zaznaczyć, że z akcją solidaryzowała się również część samochodów prywatnych.

W godzinach wieczornych odbyło się walne zebranie właścicieli taksówek oraz autobusów. Ze sprawozdania, złożonego przez przedstawicieli związków wynikało, iż akcja protestacyjna objęła wszystkie bez wyjątku miasta województwa łódzkiego oraz całej Polski, przyczem udało się całkowicie. W związku z tem postanowiono wysłać w bieżącym tygodniu do p. ministra robót publicznych gen. Norwid Neugebauera delegację z memorjałem, w którym właściciele samochodów zarobkowych proszą o nowelizację ustawy o funduszu drogowym.

W memorjale właściciele samochodów zarobkowych zaznaczają, że z radością witają inicjatywę rządu, zmierzającą do poprawienia stanu naszych szos przez wprowadzenie specjalnego podatku drogowego, jednakże, ich zdaniem, podatek ten powinien być bez porównania mniejszy, gdyż w dotychczasowej wysokości uniemożliwia zupełnie prowadzenie przedsiębiorstwa. Podatek drogowy nie tylko pochłania całkowity zarobek, ale zmusza, w niektórych wypadkach do pokrywania deficytu z prywatnych majątków właścicieli samochodów zarobkowych. Zdaniem zainteresowanych wysokość podatku musi ulec redukcji conajmniej o 60 proc., a właściciele powinna być zmieniona forma pobierania podatku, nie od wagi wozu, lecz od zużycia materiałów pędnych. (k).

Letnie Podróże Morskie

TRANSATLANTYCKIMI OKRETAMI
„Polonia”, „Pułaski”, „Kościuszko”

na flocie NORWEGI — od 18 lipca do 2-go sierpnia b. r. — Bilety od 500 zł.;
do KOPENHAGI — od 25 lipca do 29 lipca rb. Bilety od 175 zł.;
do STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI — od 29 lipca do 26 sierpnia br. Bilety od 1975 zł.
do SZTOKHOLMU, RYGI, VISBY — od 3 sierpnia do 9 sierpnia b. r. — Bilety od 225 zł.;
do LONDYNU, ROTTERDAMU I KOPENHAGI od 6 sierpnia do 17 sierpnia br. Bilety od 375 zł.

Bez paszportów i wiz zagranicznych.

Bliższe informacje i sprzedaż biletów w biurach Linii Gdynia—Ameryka, w Warszawie, Marszałkowska 116, tel. 547-46, oraz w biurach Wagons - Lits - Cook, Orbis, Francopol i Ligi Morskiej i Kolonialnej.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj wtorek i środa w dalszym ciągu przy wypełnionej widowni bawi amerykańsko-żydowski przebrój...

Występy operetki muzycznej. Słynna rewija - operetka muzyczna, pozostająca pod kierownictwem niezrównanego L. Douglasa...

Występy mistrza Wojciecha Brydzińskiego w irapującej komedji L. Pirandella „Rozkosz uczciwości“...

Dzisiaj wtorek premiera sensacyjnego melodramatu L. Tolstoja „Rasputin“...

JUTRZEJSZY KONCERT MAŃKA NEUMILLERA. Jutro w środę, o godzinie 8.45 wieczorem odbędzie się w sali Filharmonji...

CEKAWY REFERAT W W.I.Z.O. W środę w lokalu W.I.Z.O. Sienkiewicza Nr. 26, zapowiada się nadzwyczajnie ciekawy i bardzo aktualny wieczór...

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wuj

MAJER EISNER

Wiceprezes Gminy Żydowskiej w Łodzi.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dzisiaj we wtorek, dnia 19 maja 1931 r. o godz. 10-ej przed poł., z domu żałoby przy ul. Narutowicza Nr. 36...

Cała wieś uległa zniszczeniu. Dwie osoby poniosły śmierć w płomieniach

Pożary wiejskie na terenie województwa łódzkiego przybrały ostatnio tak katastrofalne rozmiary, że władze podjęły już energiczną akcję...

Wczoraj znów władze otrzymały meldunki o dwóch wielkich pożarach, które pociągnęły za sobą ofiary ludzkie.

We wsi Szczerców pod Łaskiem w nocy zapaliła się zagroda Walentego Rybaka. Ogień rozszerzał się z gwałtowną szybkością...

W jednej z zagród spłonął żywcem 2-letni Józef Frysiak, syn zamożnego gospodarza.

poniósł śmierć umyślowo chory, Michał Wasilewski.

Nie chciał on w żaden sposób opuścić płonącego budynku i spalił się na węgiel.

W całym Szczercowie pozostało za ledwie kilkanaście zagród.

Spłonęło 50 domów mieszkalnych i pewna ilość budynków gospodarskich, jak również i inwentarz żywy i martwy.

Przyczyną pożaru nie zdołano ustalić. Policja prowadzi w tej sprawie energiczne dochodzenie.

Tę samej nocy wybuchł pożar we wsi Zawady (pow. łaski), który również wyrządził bardzo znaczne straty.

Spłonęło tam 14 zagród. Wypadków z ludźmi nie było. Straty wyniosły 200 tysięcy złotych.

Policji i w tym wypadku nie udało się ustalić przyczyny pożaru.

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „Il. Republiki“ w miejscu.

W związku z artykułem p. t. „Kto chce mieć służącą darmo, za którą magistrat dopłaca jeszcze 60 zł. miesięcznie? — Z za kulis miejskiego wydziału opieki społecznej“...

1. Nieprawda jest, jakoby magistrat m. Łodzi — wydział opieki społecznej — umieszczał na płatnej opiece rodzinnej dziewczęta, które są zatrudniane przez rodziny...

Prawda jest natomiast, iż magistrat m. Łodzi — wydział opieki społecznej — od 1926 roku oddaje dzieci na opiekę prywatną, opłacając za nie w zależności od wieku...

2. Nieprawdą jest, jakoby wydział opieki społecznej nie zadawał sobie trudu, aby sprawdzić, w jakich warunkach żyją jego wychowanki i przekonać się, że zrobiono sobie z nich służące.

stacje opieki nad dzieckiem, na które opiekunowie obowiązani są zgłaszać się z młodszymi dziećmi co 2 tygodnie, ze starszemi — raz w miesiącu.

3. Nieprawdą jest, jakoby u wielu wyższych urzędników miejskich umieszcili wydział opieki społecznej dziewczęta w wieku 14—16 lat, które są zatrudnione przez tych urzędników w charakterze służących.

Szanowny Panie Redaktorze! Pierwszy w Polsce Powszechny Zjazd Wydawców Dzienników i Czasopism uchwalił pomiędzy innymi, domagać się ulg celnych dla papieru gazetowego...

Wobec tego uprzejmie proszę Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie, w imię prawdy, następującego wyjaśnienia.

Ceny papieru rotacyjnego w różnych państwach są bardzo do siebie zbliżone. Papier ten kosztuje np. we Francji 168 c. za kg., czyli około 59 groszy, w Niemczech 28 fng., czyli około 60 groszy...

Z powyższego wynika, że przemysł polski nie wyzyskuje cła, wynoszącego zł. 14.90 za 100 kg., powstaje więc pytanie, poco taka stawka celna i czy nie można, względnie nie należy jej obniżyć.

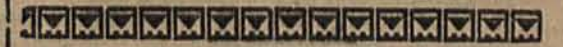
Odpowiedź na to pytanie daje statystyka przywozu z której wynika, że pomimo wyżej zaznaczonych stosunków, Rzesza Niemiecka przystąpiła do Polski w

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSIŃ ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA“

WTOREK, dnia 19 maja 1931 roku. Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin...

ŚRODA, dnia 20 maja 1931 roku. Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin...



Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY“



Już czynne Prywatne POGOTOWIE LEKARSKIE Zielona 6 telef. 12333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy — Szybka pomoc lekarska akuszer, ginekolog.



1930 r. 233 wagony papieru rotacyjnego, wartości zł. 1.323.000, co mogła oczywiście uczynić tylko przez sprzedawanie w Polsce papieru po cenie znacznie niższej, niż to czyni u siebie w Niemczech.

Jedyną ochroną przeciwko takiemu ekonomicznie i socjalnie szkodliwemu dumpingowi, jest nietylko utrzymanie dzisiejszej stawki celnej, lecz jej podniesienie, aby dać możliwość przemysłowi za bezpieczeństwa polskiego rynku dla polskiej pracy, bez szkody dla konsumentów...

Z wysokim poważaniem Tadeusz Czerniejewski Dyrektor związku.

Moje „Słoneczko“



Janet Gaynor

Charles Farrell

wkrótce

RABKA

PENSIJONAT DLA DZIECI

„POD URWISEM“

czynny od 8 maja r. b. — Przyjmuje dzieci od lat 4-eh. — Uwaga: W sezonie bieżącym wprowadzamy bez specjalnej dopłaty dla dzieci kursy rytmiki i plastyki, prowadzone przez specjalistkę.

FELICJA SZYDŁOWSKA.



Tak wygląda towarowy znak ochronny wyrobów Fabryki Mydła Regera KAROL SANDER Poznań, Sew. Mielżyńskiego 23

Obrady o. k. z. z. nad sprawami najbardziej aktualnymi

W dniu dzisiejszym odbył się plenarne posiedzenie zarządu związków wchodzących w skład okręgowej komisji klasowych związków zawodowych (O.K. Z.Z.) w Łodzi. Posiedzenie to zapowiada się niezwykle interesująco, ze względu na porządek dzienny, obejmujący wszystkie aktualne sprawy i bolączki klasy robotniczej. W pierwszym rzędzie omówiona będzie obszernie sprawa unormowania i skoncentrowania ruchu zawodowego w Polsce, wobec łączenia się pozostałych związków zawodowych w jedną organiczną całość. Następny punkt porządku dziennego obejmuje przegląd sytuacji we wszystkich bez wyjątku dziedzinach przemysłu. Ten punkt posiada wyjątkowo ważne znaczenie. Wreszcie na porządku dz. znajduje się szereg wniosków, które w formie memoriału mają być przesłane do państwowych władz centralnych i do sejmu. Wnioski te obejmują sprawy z zakresu ustawodawstwa społecznego.

Dokąd wyjedziemy na lato?

Zagranicę, do uzdrowiska, czy na wieś?—Na letniskach pustki.—Ceny uległy znacznej redukcji.

Lato tegoroczne będzie smutne.

Bieżący sezon letni zapowiada się dla letnisk podmiejskich nieszczęśliwie do brze. Wydawało się, że właśnie ogólne zubożenie ludności sprawi, iż ci, którzy rokrocznie wyjeżdżali zagranicę lub do większych uzdrowisk, spędzą nadchodzące lato na wsi. Tak jednak nie jest. — Wprawdzie nastąpiło pewne przegrupowanie wyjazdów letnich, o czym będziemy mówili, lecz nie polepszy to bynajmniej sytuacji na naszych letniskach podmiejskich.

Przegrupowanie wyjazdów letnich nastąpiło w tym sensie, że ci, którzy dotąd wyjeżdżali zagranicę, spędzą swój tegoroczny urlop w uzdrowiskach polskich, ci którzy dotąd wyjeżdżali do Zakopanego, Krynicy czy Iwonicza, spędzą wakacje letnie na wsi, a większość z tych osób, które wyjeżdżały na wieś, zrezygnuje wogóle w roku bieżącym z wyjazdu, nie mogąc sobie na ten „luksus” pozwolić.

Ta sytuacja spowodowała, że mimo, iż sezon letniskowy jest już rozpoczęty — zwykle rozpoczyna się 15 maja — 90 procent mieszkań na letniskach stoi pustkami i nie są jeszcze wynajęte. Przeważnie rodziny, posiadające małe działki nie uczęszczające jeszcze do szkół, już w tym czasie wyjeżdżają na wieś. Inni szykowali się do wyjazdu po skończeniu roku szkolnego, a więc już obecnie wynajmowali mieszkania.

W roku bieżącym cicho jest pod tym względem zupełnie. Wprawdzie ceny mieszkań, jak zwykle na początku sezonu są jeszcze wygórowane. Jak nas informowano, ceny pokoi z kuchnią na letniskach podmiejskich wahają się w granicach 180—250 złotych za sezon, a 2-ch pokoi z kuchnią — 250—350 zł. Ceny te wobec katastrofального braku zapotrze-

bowania, niewątpliwie ulegną poważnej redukcji, czy jednak wpłynie to na frekwencję, jest rzeczą bardzo wątpliwą.

Informowano nas, że wiele rodzin pragnęłoby wynająć letnie mieszkanie na jeden tylko miesiąc. Nie mogą sobie pozwolić na opłacenie wysokiego komornego i nie mogą sobie zresztą pozwolić na spędzenie całego lata na wsi. Ale jak dotąd, właściciele domków i willi niechętnie odnoszą się do tych propozycji: — Poco mi taki kłopot, kiedy mogę mieć letnika na cały sezon.

Tak mówią wszyscy niemal i w swoim rozumieniu mają trochę racji, jednakże rzeczywistość wskazuje, że z tymi dobrnymi klientami na całe lato, jest w tym roku bardzo źle.

Charakterystyczną rzeczą jest, że pensjonaty na letniskach podmiejskich zawczasu przystosowały swe ceny do możliwości tegorocznych. Ceny są daleko niższe, aniżeli w sezonie ubiegłym. W średnim pensjonacie otrzymać można pokój z całodziennym utrzymaniem za 8—10 złotych dziennie. W eleganckich pensjonatach ceny są nie o wiele wyższe, wahają się w granicach 14—14 zł.

Czy jednak te ceny osłagną zamierzony skutek — trudno przewidzieć. — Budżety urzędnicze podcięła redukcja pensji, dochody stanu średniego spadły równocześnie niemal poniżej życiowego minimum, a i wolne zawody znajdują się w sytuacji nieświeżej.

Już dziś na dworcach wszystkich miłośniczości letniskowych — w Andrzejówku, na Czarneckiej Górze, w Teoflowie i t. d. oczekują od rana do wieczora grupki pośredników mieszkaniowych, opłacanych przez właścicieli domków, will i pensjonatów i ołtarzą swoje usługi nielicznym osobom, przybywającym

w celu rozejrzenia się za mieszkaniem. Skromny popyt sprawia, że na jedną osobę rzuca się nieraz 10 takich pośredników, licytując się wzajemnie i opuszczając z ceny. Im bliżej czerwca, tem ceny ulegają zniżkom, narazie niewielkim, ale spodziewać się należy, że zredukowane będą do minimum.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja na letniskach pod Łodzią, do których prowadzi komunikacja tramwajowa. — I tam około 80 procent mieszkań stoi jeszcze pustkami, nawet nie wynajęte na dalsze miesiące.

Bliższych informacji z uzdrowisk i stacji klimatycznych narazie jeszcze nie posiadamy. Te skape wiadomości, których nam dostarczono, wskazują jednak, iż na pełną frekwencję w roku bieżącym liczyć nie można. I tam ceny w pensjonatach nie są wygórowane, zwłaszcza po doświadczeniu ubiegłego roku, kiedy to pensjonaty zaludnione były conajwyżej w 50 procentach. Za 10 złotych dziennie można otrzymać pokój z dobrem utrzymaniem w przyzwoitym pensjonacie.

Jak widać z powyższego, wakacje tegoroczne przejdą pod znakiem oszczędności i kryzysu. O tem, aby sytuacja mogła się poprawić w połowie lata, nie może być mowy. O ile do tej chwili zgłoszeń jest tak bardzo mało, to nawet w wypadku 100-procentowej poprawy, frekwencja sięgać będzie tylko połowy tego, co w latach dawniejszych.

Skandal teatralno-artystyczny we Lwowie.

Związek literatów polskich protestuje przeciw zamachom na niezależność krytyki.

Interesujące kulisy nieznananej sprawy.

Zarząd Związku zawodowego literatów polskich we Lwowie ogłosił w „Gazecie Lwowskiej” następującą enuncjację:

„Wobec coraz częściej ponawiających się w ostatnich czasach na gruncie lwowskim wypadków wywierania z rozmaitych stron presji moralnej w formie nigdy dotąd nie praktykowanej, na krytyków, sprawozdawców i recenzentów w związku z ich oceną zjawisk literackich, teatralnych czy artystycznych, Zawodowy Związek Literatów Polskich we Lwowie stwierdza, że niezawisłość krytyki była i jest wszędzie i zawsze fundamentalem warunkiem rzetelnego rozwoju sztuki i literatury. Z tego stanowiska wychodząc, Zarząd Z. Z. L. P. potępia i jak najostrejszej pletniuje wszelkie próby ukroczenia krytyki w jej prawie do szczerego i swobodnego wypowiadania swych rzeczowo uzasadnionych sądów. Zarząd Z. Z. L. P. ostrzega, że na przyszłość każdy wypadek posługiwania się tego rodzaju metodami, świadczącymi o obniżeniu się i sprowincjonalizowaniu poziomu życia umysłowego we Lwowie, będzie zmuszony oddawać pod przęgię opinii publicznej.“

Wprawdzie Związek Literatów Polskich we Lwowie nie podaje żadnych faktów i nie wymienia nazwisk, tem nie mniej dla nas ten konflikt nie jest niespodzianką. Obserwujemy pewne zjawiska już od dłuższego czasu, a zwłaszcza jak skrawo uwydatniła się ta robota w okresie uroczystego proklamowania teatralnego raju w Łodzi, w związku z wy-

stawieniem kilku sztuk przez p. Leona Schillera.

W owym właśnie czasie usiłowano steroryzować niezależną krytykę, skaptować sobie prasę, a gdy się to nie udało, sprowadzono przyjaźnie usposobionych recenzentów z Warszawy i innych miast, sugerując im nagwałt koncepcję, że oto w Łodzi dzieją się istne cuda twórczości artystyczno - teatralnej.

Pismu naszemu, które nie poddało się tym sugestjom, ogłoszono „świeta wojnę“, wydając ulotki z przedrukiem wysoce niesmacznych, reklamarskich, megalomańskich wypoćin, zamieszczanych w jednym z tygodników literackich warszawskich, dokoła którego grupuje się zamknięte kółko snobów, głównie zaabsorbowanych wzajemnem reklamowaniem swoich dzieł i talentów.

Gdy tylko p. Schiller przeniosł się do Lwowa, taka sama robota rozpoczęła się tam.

Kolumny całe poczęły się ukazywać w owym tygodniku, a w kilku innych pismach, jak na komendę, pojawiły się artykuły o „Mesjaszu“ sztuki teatralnej, który — o, nieba! — musi siedzieć we Lwowie i robić miljonowe deficyty.

Ktoś, pozatem, całkiem zresztą niesłusznie, puścił wersję o jego, Schillera radykalizmie i wobec tego każdy, kto śmiał kwestjonować jego geniusz był po mawiany o wsteczność, reakcyjność, zacofanie.

Blaga! Chytra i podstępna blaga. Mógłbyśmy przytoczyć nieskończoną ilość faktów, świadczących o tem, że ten rzekomy radykalizm jest trickiem reklamowym, przy pomocy którego można łatwiej uchodzić za prześladowanego, bądź niedocenianego bohatera.

Tym praktykom wreszcie położono kres. Poznano się na tem! Enuncjacja Związku Literatów lwowskich jest przede to zjawiskiem bardzo zdrowym i pożądanym.

Dr. MIKOŁAJ BORNSTEIN
jak dawniej i latem
w KRYNICY
GMACH SZKOŁY (naprzeciw Starych Łazienek)

Lekarz-dentysta
F. Horowicz-Kopciowska
ordynuje codziennie od g. 9-ej do 2-ej.
Moniuszki № 5, tel. 106-83.

INAUGURACJA ZIEŁONEGO KARNAWAŁU W ŁODZI.
W pierwszy dzień Zielonych Świątek, t. j. w niedzielę, dnia 24 b. m. odbędzie się w Helenowie wspaniałe rendez-vous całej Łodzi na fascynującej zabawie „monstre“, której program wypełni szereg niezwykle atrakcyjnych, przewyższających wszystko dotychczas w Łodzi widziane.
Między innymi jedną z tych atrakcyj w reprezentacyjnym letnim salonie Łodzi będzie „szalona noc“, połączona z festiwalem filmowym, na który zaangażowano cały szereg gwiazd ekranu polskiego.
Zabawę monstre i szaloną noc poprzedzi wielkie święto wiosny dla dzieci.
Dalsze szczegóły jutro.

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY
CASINO
Dziś i dni następujących!
100 proc. dźwiękowego filmu polskiego wg. pow. Józefa Cosrada Korzeniowskiego
ZWYCIĘSTWO p. t.
NIEBEZPIECZNY RAJ
w rolach głównych:
Maria Malicka w roli Almy skrzypaczki.
Bogusław Samborski w roli hotelarza Schomberga
Adam Brodziński w roli bar. Haysta.
Akcja odbywa się na jedn. z wysp Archipelagu Malajskiego.
NAD PROGRAM: Dźwiękowe aktualności Metro Goldwyn Mayer.
Dodatek rysunkowy Fleischera oraz aktualności krajowe
Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10-ej, w soboty i niedziele PORANKI od godziny 12 do 3-iej po poł. po 75 gr. i 1 zł.

Kurjer Handlowy

KARTEL UTWORZONY.

Wszystkie firmy, z wyjątkiem „Zawiercia“, już podpisały deklarację

Stosownie do naszej zapowiedzi w dniu wczorajszym o godzinie 10-ej rano przyjechał do Łodzi pan prezes Klarner, jako delegat p. ministra Prystora w sprawie ostatecznego załatwienia sprawy kartelu przedsiębiorców.

Natychmiast po przyjeździe prezes Klarner odbył wstępna konferencja w Izbie przemysłowo-Handlowej w Łodzi. Po tej konferencji p. prezes Klarner udał się w towarzystwie dyrektorów Bajera, Bjedermana i Lacherta do lokalu związku eksportowego przemysłu włókienniczego w Łodzi, celem odbycia konferencji z przedstawicielami 8 firm, które do tej chwili nie przystąpiły do kartelu.

Na konferencji tej byli obecni następujący panowie: prezes Klarner, dyr. Bajera, dyr. Lachert, dyr. Paweł Bjederman oraz przedstawiciele firm, które dotychczas nie przystąpiły do kartelu. W wyniku tej konferencji wszyscy outsiderzy, z wyjątkiem przedstawicieli firmy „Zawiercia“ i firmy Kestenberg, podpisały deklarację, zgłaszającą ich przystąpienie do kartelu, z zastrzeżeniem, że p. min. Prystor w najbliższym czasie rozpatrzy ich dezyderaty, dotyczące kartelu.

Nie podpisał również przedstawiciel firmy Żyrardów, składając oświadczenie, że dokona tego w Warszawie. (ag)

O godzinie 6 w lokalu związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim odbyło się walne zebranie przedstawicieli wszystkich firm przedalniczych. Obradom przewodniczył dyr. Lachert. Wstępne przemówienie wygłosił prezes Klarner, jako delegat ministerstwa przemysłu i handlu, oświadczając, iż kartał musi być doprowadzony do skutku i o ile ta ostatnia próba rozwiązania kartelu w drodze dobrowolnej zawieździe, zastosowany zostanie przymus.

Z wyłoniłej sytuacji wynika, iż akces do kartelu, z wyjątkiem „Żyrardowa“ i „Zawiercia“ (firma Kestenberg w ostatniej chwili zdecydowała się przystąpić do kartelu od dnia 1 lipca, z uwagi na posiadana do tego terminu umowę dzierżawną) zgłosił cały polski przemysł przedalniczy. O ileby jednak jakakolwiek firma zgłoszenie swe unieważniła, to będzie jej uniemożliwione dobrowolne przystąpienie do kartelu w przeciągu pół roku, przyczem poniesie konsekwencje

w postaci opłacania cła za sprowadzana bawełnę.

W dyskusji wyłonily sie dwa zasadnicze poglądy. Zdaniem dotychczasowych outsiderów należałoby uruchomić kartel odłożyć do chwili załatwienia przez ministra przemysłu i handlu wszystkich spornych spraw, większość kartelowa była za natychmiastowym załączeniem kartelu. Pogląd ten przeważał. Natomiast propozycja natychmiastowego dokonania wyborów nie została zaakceptowana, przyczem postanowiono zebranie wyborcze i uchwalenie nowego statutu zrzeszenia odłożyć na dzień 26 maja.

Dr. Bornek zwrócił uwagę, iż w interesie dojsła do skutku kartelu dobrowolnego leży zabezpieczenie dotrzymania słowa przez outsiderów w postaci złożenia weksli kaucyjnych. Zachodzi bowiem obawa, iż w razie nieomyślnego załatwienia sprawy przez ministra

dla interesów outsiderów, mogłyby się oni i tym razem cofnąć, co spowodowałoby kartel przymusowy.

W międzyczasie projektowane jest odbycie konferencji prezesa Klarnera z przedstawicielami firmy „Żyrardów“. Konferencje te odbędą się w Warszawie.

Warunek na podstawie którego pozostałe firmy złożyły oświadczenie, iż przystępują do kartelu przewiduje, iż p. minister przemysłu i handlu rozpozna i rozstrzygnie dezyderaty, zgłoszone przez outsiderów w memoriale złożonym na ręce prezesa Klarnera. Decyzja ministra przemysłu i handlu będzie bezwarunkowo przyjęta i będą powzięte po wysłuchaniu opinii prezesa Czesława Klarnera oraz izb przemysłowo-handlowych: łódzkiej, warszawskiej ewentualnie i sosnowieckiej.

Należy mieć nadzieję, że p. minister uda się skłonić również „Zawiercie“ do przystąpienia do kartelu. -c-

Upadłości, nadzory i układy.

Skutki niewypłacalności dyrektorów teatru miejskiego w Łodzi.

W dniu wczorajszym wpłynęło do sądu handlowego podanie o odroczenie wypłat Wolfa Schweitzera, prowadzącego od kilkadziesiąt lat drukarnię, litografię oraz skład papieru i wyrobów papierowych własnej fabrykacji w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 114.

Głównym powodem zawieszenia wypłat przez Schweitzera jest niewypłacalność kilku dyrektorów teatrów miejskich w Łodzi, którzy w ostatnich czasach kilkakrotnie się zmieniali. Schweitzer w ostatnich latach był dostawcą wszystkich druków do teatrów miejskich. Dyrektorzy ci zostali winni Schweitzerowi znaczne sumy, które w następstwie okazały się zupełnie nieściągalne.

Straty te w połączeniu z silnym kryzysem ekonomicznym sprawiły to, że choć Schweitzer posiada z dużą nadwyżką środki dla zaspokojenia wszystkich swoich wierzycieli, znajduje się jednak w trudnościach płatniczych, uniemożliwiających mu natychmiastową spłatę wszystkich swoich zobowiązań.

Z bilansu firmy, który jest zamknięty na dzień 10-go kwietnia 1931 r. kwota 242,400 zł. widać, że gotowe i surowe towary pokrywają w zupełności wszystkie zobowiązania firmy, a długi otwarte firmy i portfel protestów pokrywa niemal całe obligo, nie naruszając narzędzi produkcji w formie dość poważnej ilości, prawie że nowych maszyn. W ten sposób kapitał firmy (170,500 zł.) sięgający trzykrotnej kwoty zobowiązań,

po zaplaceniu wszystkich zobowiązań i całego obligo byłby nienaruszony.

Sprawa ta w niedługim czasie znajdzie się na wokandyje sądu w przedmiocie udzielenia nadzoru.

Przed kilku dniami donosiliśmy o rozprawianiu sprawy upadłości firmy „Mojze-Jankiel Fajersztajn“ w przedmiocie zatwierdzenia układu. Sad wówczas postanowił rozprawy odroczyć i zlecił syndykowi uzupełnienie materiału przez złożenie dokładnego bilansu.

Syndyci złożyli sądowi wyjaśnienie, w którym między innymi zaznaczając, że znaczna różnica między stanem czynnym a biernym masy znajduje usprawiedliwienie w okoliczności, że istniejący od roku 1910 handel ponadł w tę dysproporcję przy zmianie waluty rublowej na markową, a szczególnie markowej na złotową, tudzież, że wierzycielności upadłego z otwartego rachunku znajdują się do 20 proc., a z protestów do 10 proc.

W dniu wczorajszym sad zważywszy, że układ został zawarty zgodnie z przepisami kodeksu handlowego, że sprzeciwów ze strony wierzycieli nie zgłoszono, układ zawarty w dniu 30 stycznia 1931 r. między Fajersztajnem a jego wierzycielami, w całej rozciągłości zatwierdził. Niewypłacalność tegoż Fajersztajna uznał za usprawiedliwioną i zakwalifikował go do przywrócenia do czci kupieckiej.

Nadmienić należy, iż układ został za-

Zapasy przędzy baw. znacznie wzrosły

Według danych nadesłanych przez 21 firm przedalniczych łódzkich, zapasy przędzy w firmach tych w ciągu tygodnia ubiegłego do piątku włącznie ponownie wzrosły o 40 kilka tysięcy kg. W tej chwili więc ogólne zapasy na tutejszym rynku wynoszą około 1.850.000 tysięcy kg.

Nic dziwnego, iż wobec tak znacznych zapasów przędzy bawełnianej, sytuacja na rynku tym uległa ostatnio tak wydatnemu pogorszeniu i przędza notowana jest pod znakiem tendencji słabszej. Większość bowiem przedsiębiorców nie może sobie w obecnych warunkach pozwolić na magazynowanie zapasów i zmuszona jest, celem pozbycia się tych zapasów rzucić przędzę na rynek po cenach o wiele niższych.

Zdaniem sfer zainteresowanych polepszenia się sytuacji na rynku przędzy bawełnianej oczekiwać należy z chwilą powstania kartelu przedsiębiorców, kartał bowiem w pierwszym rzędzie starać się będzie o unormowanie produkcji, która w tej chwili jest ogromnie chaotyczna. (ag)

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
pow. Łódzkiego w Łodzi

Piotrkowska 100, tel. 221-42, od 1/VI. Piotrkowska 106

przyjmuje wkłady oszczędnościowe na wysokie oprocentowanie,
(od 7 proc. do 10 proc. rocznie)

Za całość funduszy lokowanych w Komunalnej Kasie Oszczędności gwarantuje Łódzki Związek Komunalny (5 miast i 16 gmin wiejskich) całym swym majątkiem i wszystkimi dochodami.

Tajemnica wkładów statutowo zastrzeżona

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 16 maja. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 5.33, luty 5.37, marzec 5.41, kwiecień 5.45, maj 5.03, czerwiec 5.06, lipiec 5.09, sierpień 5.13, wrzesień 5.17, październik 5.21, listopad 5.25, grudzień 5.29, loco 5.16.

Liverpool, 16 maja. Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 8.33, marzec 8.46, maj 7.85, lipiec 7.91, wrzesień 8.07, październik 8.12, listopad 8.19, loco 8.20.

Nowy Jork, 16 maja. Bawełna amerykańska. Zamknięcie: loco 9.40. Kontrakty południowe: styczeń 10.12, luty 10.21, marzec 10.30, maj 9.26, czerwiec 9.35, lipiec 9.45, wrzesień 9.68, październik 9.81, listopad 9.91, grudzień 10.03.

Nowy Orleans, 16 maja. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.13, marzec 10.35, maj 9.31, lipiec 9.48, październik 9.81, grudzień 10.03, loco 9.10.

Gięda zbożowa.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie tendencja była cokolwiek mocniejsza przy obrotach małych. Notowano za 100 kg. parrytet wagon Warszawa w handlu hurtowym w ładunkach wagonowych: żyto 29—29 i pół, pszenica 34—35, owies jednolity 31—32, owies zbierany 30—31, jęczmień na kaszę 28—28 i pół, jęczmień browarny — bez obrotów, mąka pszenna luksusowa 62—72, mąka pszenna 4/0 57—62, mąka żytnia 44—46, otręby pszenne szale 24—24 i pół, otręby pszenne średnie 23—23 i pół, otręby żytnie 23—24, kuchenki 31—32, kuchenki rzepakowe 26—27, groch polny jadalny 32—35, groch „Victoria“ 40—45, wyka siewna 42—45, lubin niebieski 23—24, lubin żółty siewny 35—37, ziemniaki jadalne 10—11.

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY“

BANK DYSKONTOWY

WARSZAWSKI

Spółka Akcyjna

Oddział w Łodzi

ul. Piotrkowska Nr. 57

BANK KUPIECKO - KREDYTOWY Sp. w ŁODZI

z ogr. odp.

Zawadzka 11

Zawadzka 11

Telefon 174-45, 182-45

Rachunek w P. K. O. 65.500

Rachunek żyrowy w Banku Polskim.

Strejk demonstracyjny w górnictwie

na ile zmiany płac w kopalniach Zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego

Będzin, 18 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W związku z zatargiem zarobkowym w przemyśle górniczym, i ogłoszeniem przez zarządy kopalń nowych warunków płac i pracy, niezaprobowanych przez związki zawodowe, wybuchł dziś rano ogólny jednodniowy strejk demonstracyjny.

Strejk wybuchł we wszystkich kopalniach zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego. Przebieg strejku jest spokojny.

W związku z strajkiem demonstracyjnym odbyła się dziś w ministerstwie pracy i opieki społecznej konferencja pod przewodnictwem głównego inspektora pracy inż. Klotta, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich organiza-

cyj robotniczych terenu krakowskiego i śląskiego.

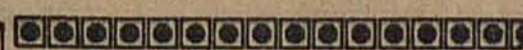
Ministerstwo pracy dąży do zlikwidowania zatargu w drodze jaknajbardziej łagodnej.

Starcia w Bielsku

Sytuacja w związku z lokautem jest napięta

Bielsko, 18 maja

W związku z trwającym od kilku dni w Bielsku lokautem, wskutek którego 7.000 robotników straciło pracę, doszło dziś do poważnych starć między grupami robotników. W celu uspokojenia zaburzeń interwenjowała policja. Sa ranni



TEATR MIEJSKI

Czwartek 21, piątek 22, sobota 23 maja

3 GOŚCINNE WYSTĘPY

światowej sławy

REWII-OPERETKI

Murzyńskiej

35 osób

pod kierown. niezrównanego L. DOUGLASA.

HOT COFFEE (gorąca kawa)

rewia w 2-ach aktach 10-ciu obrazach

Czarne girlsy — Czarny chór Czarny Jazz.

Codziennie 2 przedst. o 8 w. i 10 w.

Bilety w cenie od 2 do zł. 8.— do nabycia w kasie zamawiań.



ŁÓDŹ — POLSKI LYON.

W sobotę, dnia 16 b. m., w sali Ligi mocarstwowego rozwoju Polski odbył się odczyt p. dr. Leona Wittkiнда p.t.: „Znaczenie przemysłu sztucznego jedwabiu i rozwój jego w Polsce”, urządzony staraniem instytutu szerzenia wiedzy przemysłowej.

Na wstępie omówił prelegent w ciekawy i dostępny sposób kwestję powstania tej młodej gałęzi przemysłu światowego odgrywającej od lat pięćdziesiąt tak poważną rolę w życiu gospodarczym naszego miasta.

Po uwypukleniu na podstawie szeregu źródłowych danych znaczenia przemysłu sztucznego jedwabnego w szeregu innych dziedzin gospodarki ogólno-światowej, przeszedł p. dr. Wittkind do omówienia jego specjalnego znaczenia dla naszego bilansu gospodarczego i słusznie zauważył że w związku z rozkwitem tego przemysłu u nas w Łodzi — ten polski Manchester zasłużyła na nowy tytuł — na miano polskiego Lyonu.

Odczyt, wygłoszony z wielką swadą, spotkał się z żywym uznaniem licznych zebranych

Nieście pomoc najbiedniejszym

BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH

Spółka Akcyjna

ODDZIAŁ ŁÓDZKI

ul. Sienkiewicza Nr. 24.

Instytucja Centralna w Poznaniu.

ODDZIAŁY:

Bielsko, Bydgoszcz, Gdańsk, Grudziądz, Katowice,
Kielce, Kraków, Lublin, Lwów, Piotrków, Radom,
— — Sosnowiec, Toruń, Warszawa, Wilno. — —

Spółdzielczy Łódzki Bank Włókienniczy

z ograniczoną odpowiedzialnością,

w Łodzi, Moniuszki 5, tel. 184-22, 196-55

załatwia wszelkie operacje bankowe ustawowo spółdzielniom dozwolone.

Połączenia inkasowe ze wszystkimi ośrodkami kraju.

BANK HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY W ŁÓDZI

Spółka Akcyjna.

Adres telegraficzny „Lovarbank“.

Instytucja Centralna w Łodzi, Piotrkowska 96.

Oddziały: w Warszawie, Marszałkowska 151.

w Sosnowcu, 3-go Maja 17.

BANK ZACHODNI

Spółka Akcyjna.

Instytucja Centralna w Warszawie (Fredry 6).

Oddziały: Kraków i Poznań.

Oddział w Łodzi: Piotrkowska 52.

Telefony: 101-50, 101-55, 120-82

załatwia wszelkie czynności bankowe.

Przyjmuje do oprocentowania książeczki wkładowe płatne okazielowi, przyjmowane jako kaucje i wadja narówni z gotówką.

Łódzki Spółdzielczy Bank Dyskontowy

z ograniczoną odpowiedzialnością.

Łódź, Piotrkowska № 43, Tel. 101-37, 169-48.

Rachunek bieżący: w Banku Polskim. w P.K.O. Nr. 62.300.

Spółdzielczy Bank Kredytowy Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi

Spółdzielnia

o ogr. odp.

w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 39. Telefony: Dyrekcji 140-00, Ogólny 187-81

Rachunek żyrowy w Banku Polskim. — Konto czekowe w P.K.O. № 66.232.

Załatwia wszelkie czynności bankowe. — Finansuje pożyczki Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i wypłaca kupony tegoż Towarzystwa.

Gdański Bank Handlowo - Przemysłowy Spółka Akcyjna w Gdańsku

Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 74

STAN CZYNNY

BILANS-NETTO na dzień 1-go kwietnia 1931 r.

STAN BIERNY.

Kasa i sumy do dyspozycji	333.694,54	
Waluty zagraniczne	20.261,76	
Banki Loro krajowe	212.929,55	
Banki Nostro		
a) krajowe	78.316,83	
b) zagraniczne	793.483,69	871.800,52
Weksle zdyskontowane	1.395.813,72	
Rachunki bieżące (Salda debetowe)		
a) zabezpieczone	1.549.350,18	
b) niezabezpieczone	374.775,93	1.924.126,11
Ruchomości	40.558,—	
Koszty handlowe	62.048,43	
Koszty organizacji	4.352,—	
Suma bilansowa	4.865.584,63	
Inkaso	791.957,11	
Razem	5.657.541,74	

Kapitał zakładowy	2.500.000,—	
Wkłady		
a) terminowe	91.946,67	
b) a vista	109.623,61	201.570,28
Rachunki bieżące (Salda kredytowe)	276.088,75	
Zobowiązania inkasowe	16.234,44	
Banki Loro		
a) krajowe	72.854,12	
b) zagraniczne	2.413,—	75.267,12
Banki Nostro zagraniczne	1.419.161,93	
Przekazy na Bank	1.238,20	
Procenty i prowizje	180.682,37	
Różnice kursowe	874,25	
Sumy przechodnie	25.119,98	
Zyski z lat ubiegłych	169.347,31	
Suma bilansowa	4.865.584,63	
Różni za inkaso	791.957,11	
Razem	5.657.541,74	

BILANS ROCZNY (netto)

Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Ak. w Łodzi, na dzień 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY.		STAN BIERNY.	
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P.K.O. i Banku Gospod. Kraj.	1,518,564,22	Kapitały własne	
Waluty zagraniczne (banknoty i monety)	261,779,06	a) zakładowy	2,520,000.—
Papiery wartościowe własne:		b) zapasowy	1,128,257,35
a) papiery państwowe	75,933,52	c) fundusz amortyzacyjny	8,274,29
b) listy zastawne	37,491,11	Wkłady:	
c) akcje	88,300,13	a) terminowe	5,499,825,44
Papiery wartościowe ustaw. kapit. zapas.	564,252,76	b) á vista	7,391,671,16
Banki krajowe	219,815,58	Rachunki bieżące (saldo kredytowe)	2,109,632,16
„ zagraniczne	433,893,58	Zobowiązania inkasowe	93,699,71
Weksle zdyskontowane	14,490,058,61	Redyskonto weksli	1,422,863,57
Rachunki bieżące (saldo debetowe):		Banki krajowe	302,391,13
a) zabezpieczone	3,382,218,14	„ zagraniczne	864,353,29
b) niezabezpieczone	1,322,562,48	Procenty i prowizje na r. 1931	216,869,50
Ruchomość	66,657,21	Różne rachunki	425,582,93
Nieruchomość	206,857,32	Rachunek Strat i Zysków	1,124,312,95
Różne rachunki	444,319,76		
Suma bilansowa:	23,112,703,48	Suma bilansowa	23,112,703,48
Udzielone gwarancje	1,505,909,13	Zobowiązania z tyt. udzielonych gwarancji	1,505,909,13
Inkaso	4,303,625,57	Różni za inkaso	4,303,625,57
	28,922,238,18		28,922,238,18

Rachunek Strat i Zysków za 1930 r.

STAN CZYNNY.		STAN BIERNY.	
% % i prowizje wypłacone	1,124,984,67	Pozostałość zysku	541,567,59
Koszty handlowe	1,718,484,23	% % i prowizje pobrane	3,916,094,61
Podatki	581,477,30	Różnice kursowe na r-kach walutowych	171,082,08
Amortyzacja nieruchomości	8,274,29	Zwrot sum dawniej odpisanych	6,714,57
„ ruchomości	10,361,88	Dochód ze składów towarowych	46,852,97
Odpisy na dłużnikach	112,020,89		
Różnice kurs. papierach % %	2,395,61		
Zysk	1,124,312,95		4,140,744,23
	4,682,311,82		4,682,311,82

IX. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów uchwaliło z czystego zysku Zł. 1,124,312,95 podwyższyć kapitał zapasowy o Zł. 106,705,16 do sumy 1,234,962,51, wydzielić tytułem tantiemy dla Rady, Dyrekcji Głównej oraz Personelu Zł. 89,193,06, wypłacić tytułem dywidendy 17% Zł. 428,400.— oraz przenieść na r. 1931 Zł. 500,014,73. DYWIDENDA WYPLACA SIĘ ZA KUPON Nr. 4 — KAŻDEJ AKCJI.

Wielki Wybór najnowszych Kostjumów Kąpielowych damskich i męskich po cenach niskich (od 75 gr. do 10 zł. kostj. wełn. fantazyjne)

J. FALKE
 Łódź. Północna 4 tel. 132-38.
 Sprzedaż wyłącznie hurtowa

Bilans Brutto

Domu Bankowego BRACIA TAUB w Łodzi

na dzień 1 kwietnia 1931 r.

STAN CZYNNY		STAN BIERNY.	
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, B. Gospodarstwa Krajowego i P. K. O.	152,932,25	Kapitały własne:	
Waluty zagraniczne	113,881,11	zakładowy	600,000.—
Banki krajowe	152,784,57	Wkłady	684,291,47
Banki zagraniczne	25,263,—	Rachunki bieżące (saldo kredytowe)	2,592,370,39
Weksle zdyskontowane	3,442,122,86	Zobowiązania inkasowe	101,970,11
Weksle protestowane	8,516,47	Redyskonto weksli	1,387,172,60
Rachunki bieżące	1,977,689,78	Banki krajowe „Loro“	98,247,47
Pożyczki terminowe	138,665,10	Banki krajowe „Nostro“	137,743,47
Ruchomości	5,673,51	Banki zagraniczne „Nostro“	247,299,58
Sumy przechodnie	4,452,59	Procenty i prowizje	95,733,44
Różne rachunki	1,989,46	Różnice kursowe	14,309,23
Koszty handlowe	45,876,95	Różne rachunki	800,36
	6,069,847,65	Zysk za 1930 r.	109,909,53
Depozyty	3,522,383,66		
Inkaso	1,013,278,79	Różni za depozyty	6,069,847,65
	10,605,510,10	Różni za inkaso	3,522,383,66
			1,013,278,79
			10,605,510,10

OGŁOSZENIE.

Nadzorcy sądowi firmy „Pinkus Gerson vel Gerson” w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 50, po uprzednim porozumieniu się z p. Sędzią Komisarzem działającym w myśl art. 4 i 40 Rozp. Prez. Rz. P. z dnia 23 grudnia 1927 r. Dz. Ust. Nr. 3 (28 poz. 20) o zapobieganiu upadłości zawiadamiają wszystkich wierzycieli, że w terminie w dniu 30 maja 1931 r. o godz. 11 przed poł. w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego 5, sala 3 odbędzie się ostateczne sprawdzenie wierzytelności tej firmy, a to w celu ustalenia ich roszczeń. Stawienie się z dowodami pretensyj należycie poświadczonymi obowiązuje wszystkich wierzycieli, nie wyłączając tych, którzy figurują w bilansie firmy.

Dnia 5 czerwca 1931 r. lista sprawdzonych i ustalonych wierzycieli będzie wyłożona w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi i od tej daty osoby zainteresowane mogą w terminie 7-dniowym zaskarżyć postanowienie nadzorcy sądowego co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na tę listę do Pana Sędziego Komisarza, który spór taki rozstrzyga w toku postępowania układowego ostatecznie.

To rozstrzygnięcie jednak nie pozbawia stron prawa wytoczenia powództwa przed Sąd właściwy.

Po upływie terminu sprawdzenia na listę wciągnięci będą ci wierzyciele, którzy udowodnią, że w powyższym terminie nie zgłosili swoich pretensyj z przyczyn ważnych i od nich niezależnych.

Nadzorcy sądowi
 Firmy „Pinkus Gerson vel Gerson” w Łodzi
 Adw. Henryk Landau, Łódź, Piotrkowska 58
 i Alfred Zięga, Łódź, Ślenkiewicza 63.

ZASTĘPSTWO

Bardzo energiczny zastępca, wszechstronnie obeznan z rynkiem łódzkim, chętnie przyjmie jeszcze jedno zastępstwo. Na żądania mogą służyć gwarancją. Oferty sub. „Zastępstwo” do Administracji Republiki.

ZWÓZKI

Samochodowe

Poszukiwany przedsiębiorca zwózek samochodowych (lekkich) na 2 godziny wieczorne z własnym półciężarowym samochodem. Oferty z podaniem ceny za kilometr i kilo sub. „Zwózki” do „Republiki”. Oferty bez cen nie będą brane pod uwagę.

Do akt. Nr. 782 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 27 maja 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Nowomińskiej 24 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Goldy Gliksmann i Eljasza Lengi i składających się z manufaktury oszacowanych na sumę zł. 1748 gr. 03.

Łódź, dnia 29 kwietnia 1931 r.
 Komornik: Adam JAROSZYŃSKI.

Do akt. nr. 633 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 27 maja 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy 11 Listopada 67 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Kozaneckiego i składających się z aparatu radiowego oszacowanych na sumę zł. 550.—

Łódź, dnia 9 maja 1931 roku.
 Komornik: Adam JAROSZYŃSKI.

Do akt. Nr. 3182 i 3435 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 27 maja 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Szkolnej nr. 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abr. J. Kałowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 15,925.

Łódź, dnia 9 maja 1931 roku.
 Komornik: Adam JAROSZYŃSKI.

